



**POLSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW  
TRANSPORTU PUBLICZNEGO**



Warszawa, 07.05.2020

Pan Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów

Dot.: Dopuszczalnej liczby pasażerów w pojazdach komunikacji miejskiej i wsparcia finansowego dla branży transportu publicznego.

Szanowny Panie Premierze,

po raz pierwszy w historii organizacje zajmujące się komunikacją miejską w Polsce zwracają się do Pana ze wspólną prośbą o pomoc w zakresie zmiany dopuszczalnej liczby pasażerów w pojazdach komunikacji miejskiej oraz udzielenia wsparcia finansowego dla branży transportu publicznego, która bardzo mocno ucierpiała podczas pandemii COVID-19.

Wcześniej w tej sprawie zwracały się do Pana osobno: Unia Metropolii Polskich, Polski Związek Pracodawców Transportu Publicznego i Izba Gospodarcza Komunikacji Miejskiej. Dzisiaj występujemy wspólnie i oczekujemy od Pana odpowiedzi z propozycjami rozwiązania problemu do dnia 11 maja br.

Pragniemy podkreślić, że rozporządzenie Ministra Zdrowia określające maksymalną liczbę pasażerów w pojazdach (czyli tyle osób, ile wynosi połowa miejsc siedzących) pomimo naszych protestów, z uwagi na zupełnie różną specyfikę pojazdów, przystosowanych w głównej mierze do przewożenia pasażerów stojących i dla których bezpieczna liczba pasażerów nie powinna być determinowana liczbą miejsc siedzących, jak w komunikacji międzymiastowej

i kolejowej, dnia 25 marca br. zaczęło obowiązywać niestety również w pojazdach komunikacji miejskiej. Pomimo że przyjęty systemowy limit był dla nas niezrozumiały, wszystkie przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej solidarnie zastosowały się do przepisów, choć miało to jeszcze bardziej negatywny wpływ na ich sytuację finansową. Epidemia COVID-19 mocno uderzyła więc w miejski transport publiczny, powodując spadek dochodu ze sprzedaży biletów o 80 proc., a obowiązek świadczenia usług przewozowych z tak wyśrubowanymi limitami pasażerów jeszcze to pogorszył, bo nie pozwolił na skorzystanie z opcji przestoju, czy też ograniczania częstotliwości kursów czy liczby eksploatowanych pojazdów. To oznacza milionowe straty w skali Polski!

W naszej opinii, wraz ze znoszeniem związanych z epidemią koronawirusa ograniczeń w życiu społecznym i gospodarczym, konieczne jest także łagodzenie restrykcji dotyczących komunikacji miejskiej. Trzeba podkreślić, że już zauważamy zdecydowany przyrwy pasażerów, którzy coraz częściej nie mogą skorzystać z podróży.

Dlatego apelujemy o wprowadzenie pilnych zmian tych przepisów, ponieważ nikt w Polsce nie dysponuje taką ilością taboru, aby przy rosnącej liczbie pasażerów spełnić tak wyśrubowane ograniczenia i świadczyć usługi przewozowe.

Prosimy o wykorzystanie jednego z zaproponowanych przez nas wcześniej rozwiązań, ponieważ każdy sposób, który pozwoli na zwiększenie liczby przewożonych pasażerów, przy jednoczesnym zachowaniu wszelkich wymaganych reżimów sanitarnych, stosowanych przez przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej w połączeniu z nakazem zakrywania nosa i ust przez pasażerów, nie będą zwiększać ryzyka rozprzestrzeniania się wirusa.

Kolejną kwestią, którą poruszaliśmy w swoich wystąpieniach do rządu, jest nieadekwatne do potrzeb wsparcie finansowe dla spółek komunalnych i samorządowych. W czasie epidemii utraciły one wpływy ze sprzedaży biletów o ponad 80%, przy jednoczesnej konieczności utrzymania kursów i gotowości pracowników ze względu na wspomniane wyżej ograniczenie dopuszczalnej liczby pasażerów w pojeździe. Mało która branża w Polsce doznała takich strat, jednocześnie przyjmując na siebie takie obowiązki i obciążenia.

Nasze niezadowolenie budzi fakt nieobjęcia tarczą antykryzysową ,komunalnych spółek oraz zakładów budżetowych, które świadczą powszechne usługi publiczne, ważne dla egzystencji społeczności lokalnych. Przedsiębiorstwom tym - tak samo jak innym w tej sytuacji - pilnie potrzebna jest finansowa pomoc. Niestety nasze prośby pozostają bez echa. Wierzmy, że pominięcie spółek komunalnych w opracowywanych przez rząd programach pomocowych dla MŚP to wyłącznie przeoczenie, a nie celowe działania. Przykładem jest „Tarcza finansowa Polskiego Funduszu Rozwoju dla małych i średnich firm”, do skorzystania z której nie kwalifikują się przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej, pomimo spełniania z jednej strony ustawowej definicji MŚP, gdyż ponad 25% ich udziałów należy do organów publicznych, czyli lokalnych samorządów. I tym jednym zapisem, chociażby w regulaminie do tarczy, rząd wykluczył je z listy uprawnionych. To wszystko budzi nasz głęboki niepokój i to nie tylko o los kilkudziesięciu tysięcy pracowników zatrudnionych w komunikacji miejskiej w Polsce, ale o możliwość powstawania kolejnych obszarów wykluczenia komunikacyjnego jako skutku fatalnej kondycji finansowej operatorów, tym razem w samych miastach, co w ostatnim okresie staje się zauważalnym problemem społeczno-gospodarczym.

Dlatego w imieniu całej polskiej komunikacji miejskiej raz jeszcze apelujemy o zniesienie obecnych parametrów liczenia dopuszczalnej liczby przewożonych pasażerów oraz przygotowanie antykryzysowej tarczy tak, aby objęta również przedsiębiorstwa samorządowe i komunalne świadczące usługi miejskiego transportu publicznego w Polsce.

Liczymy na odpowiedź Pana Premiera na nasze liczne apele

z poważaniem



Dorota Kacprzyk  
Prezes Izby Gospodarczej  
Komunikacji Miejskiej



Jan Kuźmiński,  
Prezes Polskiego Związku  
Pracodawców Transportu  
Publicznego



Tadeusz Truskolaski  
Prezes Zarządu Unii Metropolii  
Polskich



**POLSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW  
TRANSPORTU PUBLICZNEGO**

